

Grzeszne myśli – CamaSutra

Stoisz w drzwiach niczym groźny lew
Swym spojrzeniem rozbierasz mnie
I nie musisz już mówić nic
Ja to wiem czego pragniesz dziś
Zamknij drzwi, podejź bliżej, chodź
Moje zmysły już czują to
Ja potulna Ty dziki zwierz
Dziś zrób ze mną co tylko chcesz

Jeszcze raz dotknij mnie
Jeszcze raz, tego chcę
Do utraty sił, do utraty tchu
Głodni swoich ciał, głodni siebie znów

Jeszcze raz dotknij mnie
Jeszcze raz, tego chcę
Do utraty sił, do utraty tchu
Głodni swoich ciał, głodni siebie znów
Jeszcze raz

Szampan nam niepotrzebny jest
Namiętnością upijasz mnie
Niech porywa nas słodki szal
Niech rozpala nas taniec ciał
Grzeszne myśli to żaden grzech
Tego chcę i Ty tego chcesz
Nie przestawaj Tak dobrze jest
Gdy tak czule dotykasz mnie

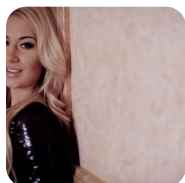
Jeszcze raz dotknij mnie
Jeszcze raz, tego chcę
Do utraty sił, do utraty tchu
Głodni swoich ciał, głodni siebie znów

Jeszcze raz dotknij mnie
Jeszcze raz, tego chcę

Do utraty sił, do utraty tchu
Głodni swoich ciał, głodni siebie znów

Jeszcze raz dotknij mnie
Jeszcze raz, tego chcę
Do utraty sił, do utraty tchu
Głodni swoich ciał, głodni siebie znów

Jeszcze raz dotknij mnie
Jeszcze raz, tego chcę
Do utraty sił, do utraty tchu
Głodni swoich ciał, głodni siebie znów
Jeszcze raz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych